

ZADANIA SUGEROWANE DO REALIZACJI W DOMU Z RODZICAMI DLA DZIECI Z GRUPY PUCHATKI W DNIU 08.06. 2020 r. (poniedziałek)

TEMAT TYGODNIA: WAKACYJNE PODRÓŻE

1. Zabawy konstrukcyjne: „Transport”

Pojazdy i klocki.

Dzieci budują z klocków różnego rodzaju konstrukcje związane z pojazdami: garaże, tory kolejowe, stacje, porty, ulice. Mogą również poszerzyć zakres budowy o hotele, domy itp.

2. Słuchanie opowiadania E. Stadmüller: „Wakacje”

Książka z ilustracjami do opowiadania s. 74–75.

(źródło: Mac)

Proszę o przeczytanie dziecku opowiadania:

- Bartek chwalił się, że na wakacje pojedzie do Grecji – opowiadał przy obiedzie Olek. – Mówił, że będzie się uczył nurkować i dostanie od taty cały potrzebny sprzęt.
- Zobaczycie, że będziecie się u nas bawić równie dobrze jak on – chrząknął dziadzio. – Już moja w tym głowa. Postanowiliśmy z babcią, że kupimy wielki dmuchany basen i ustawimy go w ogrodzie.
- Hurra! – zawołała Ada. – A będę w nim mogła puszczać moje kaczuszki?
- Jasne – roześmiała się babcia – i kaczuszki, i łódeczki, i co tam sobie wymyślisz.
- Szkoda, że w ogrodzie nie ma piaskownicy, bo byśmy mieli własną plażę – rozmarzył się Olek.
- To akurat nie problem – włączył się do rozmowy tato. – Cztery deski się znajdują, a sąsiad dziadków, pan Antoni, handluje materiałami budowlanymi, więc na pewno chętnie przywiezie parę worków piasku.
- I będzie plaża! – zawołała Ada.
- I huśtawka – dodał dziadzio. – Znalazłem ją na strychu.
- Tę samą, na której ja się huśtałem? – ożywił się tato.
- Tylko nie próbuj tego robić, bo moja biedna grusza nie wytrzyma takiego ciężaru –

przestraszył się dziadzio.

– Oj tam, oj tam... – mruknął tato. – To mocne drzewo, nawet nie wiesz, ile wytrzymało...

– I Bartek mówił jeszcze, że będzie zwiedzał jakieś strasznie stare budowle – przypomniał sobie Olek.

– Stare budowle, powiadasz – dziadek uśmiechnął się tajemniczo.

– Ciekaw jestem, czy on widział kiedyś studnię z prawdziwym żurawiem.

– Takim żywym żurawiem? – zdziwiła się Ada.

– Tak nazywało się urządzenie, którym bardzo dawno temu wyciągano wodę ze studni – wyjaśniła wnuczce babcia.

– Tam, gdzie wybierzemy się na wycieczkę, można zobaczyć prawdziwe chaty kryte strzechą, poletka lnu, stary wiatrak i drabiniasty wóz – taki, jakim jeździł jeszcze mój dziadek.

– W sąsiedniej wsi powstał skansen – wyjaśniła mamie babcia. – I naprawdę jest w nim co zobaczyć.

Chciałbym, żeby te wakacje już się zaczęły – westchnął Olek. – I nic nie szkodzi, że nie pojedę do Grecji dodał po chwili.

Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce.

Proszę o zadanie dziecku poniższych pytań:

– Dokąd Bartek pojedzie na wakacje?

– Gdzie wakacje spędzą Ada i Olek?

– Co przygotowali dziadkowie, żeby umilić wakacje Adzie i Olkowi?

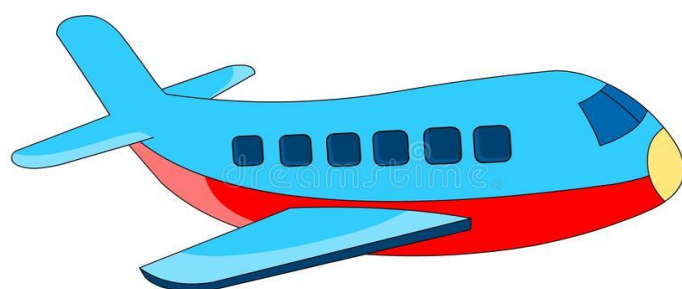
– Dokąd wy chcielibyście pojechać na wakacje?

– Czym można podróżować w czasie wakacji?

3. Zapoznanie z różnymi środkami lokomocji.

Zdjęcia przedstawiające różne środki lokomocji (samochód, rower, samolot, pociąg, statek, autobus, tramwaj, motocykl)

Rodzic pokazuje obrazki przedstawiające różne środki lokomocji, np.: samochód, samolot, pociąg, rower, autobus, żaglówkę, statek, kajak. Dzieci podają ich nazwy, mówią, gdzie można podróżować danym pojazdem (po ulicach, po wodzie, w powietrzu). Następnie Rodzic podaje nazwy środków lokomocji, dzieląc je rytmicznie (na sylaby), a dzieci wskazują odpowiednie pojazdy.







4. Ćwiczenia usprawniające narządy mowy: „Podróżujemy”

Rodzic podaje dziecku lusterko i demonstruje prawidłowe wykonanie ćwiczeń.

Język wyruszył na wakacje. Wsiadł do samochodu i mocno kręcił kierownicą (**dzieci rysują koła językiem, po górnej i po dolnej wardze**).

Zaczął padać deszcz, więc włączył wycieraczki (**dzieci poruszają językiem od jednego do drugiego kącika ust**).

Kiedy wyszło słońce, wysiadł z samochodu i przesiadł się do balonu, którym poleciał wysoko do góry **(dzieci przesuwają język za górne zęby po wałku dziąsłowym)**.

Ponieważ wiał dość silny wiatr, balon raz unosił się wysoko do góry, a raz opadał na ziemię **(dzieci poruszają językiem, na zmianę, raz do górnych, a raz do dolnych zębów)**.

Język z zaciekawieniem przyglądał się, jak pięknie po niebie płynęły białe chmury **(dzieci przesuwają język po podniebieniu, od zębów w stronę gardła)**.

Postanowił wylądować na ziemi i zwiedzić najbliższą okolicę na rowerze **(dzieci rysują językiem koła między zębami a wargami)**, ale kiedy jechał, często musiał dzwonić dzwonkiem **(dzieci mówią: dzyń, dzyń)**. Z radosnym uśmiechem na twarzy wrócił do swojego domu **(dzieci szeroko rozciągają wargi)**.